Rocznik IV (1922) Września, czwartek, dnia 1-go czerwca 1922 Numer pojedyńczy 5 mk.

Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych

Nakład i druk A. Prądzyńskiego Odpowiedzialny za część nieurzędową Andrzej Prądzyński we Wrześni

Organ urzędowy na powiat Wrzesiński

ABONAMENT: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie 120 mk. : miesięcznie 40 mk. | № 64 | OGŁOSZENIA: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 7,— mk. Telefonu № 389

Dział urzędowy

Kurs dla oglądaczy mięsa

Z dniem 1 czerwca 1922 r. odbędzie się w rzeźni miejskiej w Gnieźnie 6-cio tygodniowy kurs dla oglądaczy mięsa i trychin.

O warunkach przyjęcia na ten kurs i kosztach połączonych z tymże udzieli bliższych wyjaśnień Dyrekcja rzeźni miejskiej w Gnieźnie.

Września, dnia 18 maja 1922 r.

L. dz. 4944/22 II. **Starosta.** Charkiewicz.

W myśl ustawy z dnia 6. 4. 1922 Dz. U. P. № 29 wzywa się wszystkich podatników, których dochód roczny w roku 1921 wyniósł więcej niż 500000 mk. do przedkładania w Urzędzie Skarbowym (Starostwo) Biuro № 10 deklaracji podatkowej, podług druków, po które należy się w powyższym biurze zgłosić.

Deklaracje te, które winny być dokładnie i sumiennie sporządzone należy przedkładać w Biurze podatkowym № 10 w czasie od 4. do 20 czerwca 1922. Nie przedłożenie deklaracji w powyższym terminie, pociągnie za sobą nałożenie grzywny.

Września, dnia 29 maja 1922 r.

Urząd Skarbowy podatków bezpośrednich i opłat skarbowych we Wrześni.

L. dz. 617/22 U. S **Kierownik Urzędu,** nieczytelny.

Między Wydziałem Powiatowym we Wrześni a właścicielem rakarni Weberem z Poznania został dnia 5 maja rb. następujący kontrakt normujący odszkodowanie za padlinę zawarty. Dotychczas istniejące przepisy są nadal ważne. Właściciel rakarni jest zobowiązany płacić według zawartej umowy następujące odszkodowania za padlinę od 1-go czerwca 1922 r.:

1. za konie ponad 3 lata . . . . . 1500,— mk.
2. za konie niżej 3 lat . . . . . . 1000,— mk.
3. za krowy i woły ponad 10 ctr. . 2500,— mk.
4. niżej 10-ciu centnarów . . . . . 1500,— mk
5. cielęta do jednego roku . . . . 750,— mk.
6. za muły . . . . 750,— mk.
7. świnie od 1—3 centnarów . . . 750,— mk.
8. świnie ponad 3 centnary . . . . 1000,— mk.
9. osły . . . . 300,— mk.
10. owce i kozy . . . . 150,— mk.

o ile zwierzę na zarządzenie władzy policyjnej, wydane na podstawie obowiązujących przepisów nie musi być wraz z skórą zniszczone. Jeżeli powyższe wynagrodzenie nie zostało zapłacone przy odbiorze padliny, ponieważ istniało podejrzenie o zaraźliwą chorobę, a jeżeli później zostanie urzędowo stwierdzone, że to podejrzenie nie było uzasadnionem, wtenczas p. Weber jest zobowiązany do dodatkowego wypłacenia wyżej wspomnianego wynagrodzenia.

Do wypłacenia odszkodowań wymienionych pod 1, 2 i 3 jest p. Weber zobowiązany tylko przy odbiorze zwierzęcia wraz z skórą.

Dobite konie i bydło, które zostało przez pow. lekarza weterynaryjnego uznane jako do użytku ludzkiego niezdatne, musi być wraz z nieuszkodzoną skórą dostarczone rakarni.

Wyżej podane ceny obowiązują z dniem 1 czerwca 1922.

Września, dnia 27 maja 1922 r.

Przewodniczący Wydziału powiatowego. Charkiewicz.

Wobec częstych kradzieży młodych drzew owocowych i kołków przy drzewkach na szosach i drogach publicznych, oraz samowolnych uszkodzeń takowych podaję do wiadomości pp. sołtysom i przewodniczącym obsz. dworskich iż w myśl ustawy drogowej z dnia 7. 11. 21. art. 25 poszczególna gmina lub obszar dworski na których terenie szkody wykonano zostanie pociągnięta do odpowiedzialności. PP. przewodniczący gmin i obszarów dworskich winni zwrócić baczną uwagę, aby dobro publiczne nie było uszkodzone przez ciemne elementa i swawolne jednostki.

Września, dnia 26 maja 1922 r.

Przewodniczący wydziału powiatowego. Charkiewicz.

U zabitych dwóch psów gospodarza Suchorskiego w Spławiu stwierdzono urzędowo, iż zachodzi mocne podejrzenie o wściekliznę.

Na mocy §§ 114 i 115 A. V. G. z dnia 26. 6. 1909 r. rozporządzam trzymanie psów na uwięzi przez przeciąg trzech miesięcy to jest do 31-go sierpnia br. w całym obwodzie komisarjatu wrzesińskiego z wyjątkiem miejscowości: Stanisławowa, Ostrowa szlacheckiego, Słomowa, Słomówka, Marzelewa, Nowego Folwarku, Psar Wielk. i Psar Polskich.

O ile psy nie są wiązane, winne być zaopatrzone w kaganiec lub być na lince prowadzone przez osoby dorosłe.

PP. sołtysi i przełożeni obszarów dworskich podadzą powyższe rozporządzenie natychmiast do ogólnej wiadomości w odnośnych miejscowościach.

Przekroczenia powyższego rozporządzenia podlegają surowej karze.

Września, dnia 29 maja 1922.

L. dz. 1491/22. **Komisarz obwodowy.** Zientarski.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 31-go maja 1922 r.

* **W drugie święto Zielonych Świąt** odbędzie się w szkole wydziałowej od 12 do 3 po południu kolektywna wystawa adresów przeznaczonych przez Ministerjum Wyznań Religji i Oświecenia Publ. od dzieci powiatu do dzieci polonji amerykańskiej. Zaznaczamy, że adresy te wystawione będą następnie w Warszawie, poczem przesłane zostaną do Ameryki.

* **Pierwszy egzamin dojrzałości** w Państwowem Gimnazjum we Wrześni odbył się w dniu 29 bm. pod przewodnictwem wizytatora zakładu Radcy Dra. Mieczysława Jabczyńskiego. Komisja egzaminacyjna przyznała świadectwo dojrzałości z zwolnieniem od egzaminu ustnego abiturjentowi Wacławowi Ziętkowi. Na podstawie zaś przeprowadzonego egzaminu ustnego, przyznała patent dojrzałości abiturjentom: Frąckowiakowi Aleksandrowi, Hoffmanowi Telesforowi, Kaźmierczakowi Włodzimierzowi, Musiałównie Krystynie, Sibilskiemu Stanisławowi, Smigielskiemu Antoniemu i Zapędowskiemu Czesławowi. Uroczyste wręczenie świadectw maturalnych kandydatom nastąpi w dniu 17 czerwca rb. w auli zakładu. Zaproszenia w ograniczonej ilości z powodu braku miejsca roześle Dyrekcja Gimnazjum.

* **Bractwo Strzeleckie** jak rok rocznie i w tym roku urządza w święta Zielonych Świątek strzelanie do tarczy królewskiej. W niedzielę, dnia 4 czerwca r. b. o godzinie 9 wieczorem odbędzie się pochód przez ulice miasta (capstrzyk). W drugie święto o godzinie 8.45 msza św. na intencję Bractwa podczas której chór „Lutni" wykona śpiewy z współudziałem orkiestry 68 p. p. O godzinie 2 po poł. wymarsz z lokalu p. Trąpczyńskiego do Strzelnicy, gdzie o godzinie 4 rozpocznie się strzelanie i równocześnie koncert orkiestry 68 p. p. pod batutą kapelmistrza p. ppr. Szała. Również w wtorek wyrusza Bractwo w pochodzie z orkiestrą do Strzelnicy w którym to dniu prócz koncertu urządza Bractwo zabawę taneczną w zamkniętym kółku. W następną niedzielę, dnia 11 czerwca r. b. tak samo wymarsz o godz. 2 do Strzelnicy. W dniu tym zakończy się strzelanie do tarczy królewskiej o godz. 6 poczem nastąpi proklamacja króla kurkowego. W prowadzenie króla kurkowego do miasta o godz. 9 wieczorem. Publiczność miejscowa niechaj na tradycyjne strzelanie jadnajliczniej podąży do Strzelnicy.

Mszyca wełnista i jej zwalczanie.

(Dokończenie.)

Pod wpływem żarłocznego ssania tworzą się obrzmienia, guzy i narośla, które, wskutek pękania kory, stopniowo zamieniają się w rany otwarte. Miejsca takie zostają natychmiast opanowane przez nowe kolonje pasożyta, udaremniające zabliźnianie. W ten sposób powstają rany coraz większe o brzegach pokrytych licznemi fałdami i zgrubieniami, podobne do rakowatych, a stanowiące doskonałe schronienie dla pasożyta i podłoże, sprzyjające dalszemu jego rozwojowi.

Stąd ważna wskazówka: unikać uszkadzania kory, a wszelkie miejsca zranione zasmarowywać maścią ogrodniczą, smołą albo choćby gliną z krowieńcem.

Mszycę wełnistą można zwalczać skutecznie, jeśli została w porę zauważona, a mianowicie gdy pojawiła się na pojedyńczych okazach lub częściach drzewa, i to w nielicznych kolonjach. O ile opanowała już całe drzewo, rozpleniła się na pędach rozgałęzionej korony, to w interesie całej plantacji zaleca się stanowczo wyrąbania drzewa porażonego, po uprzedniem opaleniu go na miejscu, aby nie rozsiewać pasożyta, i zdezynfektowanie wapnem palonem ziemi, otaczającej to drzewo. Przy porażeniu poszczególnych części korony można ograniczyć się do opalenia i wycięcia bądź tylko konarów opanowanych, bądź odmłodzenia całej korony, spalenia części obciętych, zasmarowania ran i energicznego zasilenia ziemi nawozami. Na leczenie okazów opanowanych może sobie pozwolić jedynie miłośnik, posiadający kilka drzew, sporo czasu wolnego, i dostateczne środki materjalne na kupno drogich obecnie, a często prawie niedostępnych środków do zwalczania mszycy.

Zwalczanie polega na tem, że miejsca w których zagnieździły się mszyce, należy zasmarować mocno pendzlem lub szczotką, umaczaną w spirytusie skażonym, emulsji naftowo-mydlanej,[1]) płynie Nesslera[2]) lub płynie Behrensa[3]). Smarowanie powtarzać trzeba w ciągu całego roku, ilokroć mszyca wełnista się pojawi. W razie wystąpienia jej na korzyniach, zaleca się późną jesienią lub w zimie korzenie obnażyć, oblać mlekiem wapiennem lub zasypać machorką i znowu zagarnąć ziemią. Skuteczne też jest wstrzykiwanie do ziemi siarku węgla, jednak ze względu na szkodliwość tego środka dla zdrowia ludzkiego, stosowanie jego należy powierzyć specjaliście.

Drzewa starannie oczyszczane, malowane corocznie wapnem aż do wierzchołków młodych pędów, o koronach przerzedzanych racjonalnie, obficie zasilane i rosnące dzięki temu bujnie, na ziemi stale uprawianej, są odporniejsze od drzew zaniedbanych i słabych.

Aby się ustrzedz przed zawleczeniem szkodnika do sadu, należy kupować drzewka owocowe, a w szczególności jabłonie, tylko w szkółkach, które Stacja Ochrony roślin przy Towarzystwie Ogrodniczem Warszawskiem, lub inny zakład naukowo-doświadczalny zbadał przed rozpoczęciem wysyłki drzew i którym wydał zaświadczenie, że są wolne od mszycy wełnistej! Zaświadczenie takie jest ważne tylko na jesień tego roku, w którym zostało wydane, i na wiosnę roku następnego. Okazanie takiego zaświadczenia powinien żądać od właściciela lub kierownika szkółki każdy nabywca drzewek, który chce się uchronić przed mszycą wełnistą.

Niemniej, w interesie dobra sadownictwa krajowego, powinien każdy, rozumiejący niebezpieczeństwo, zagrażające owocarstwu polskiemu ze strony mszycy krwawej, zawiadomić niezwłocznie Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych o wszelkich zauważonych wypadkach występowania mszycy z podaniem dokładnego adresu porażonej szkółki, plantacji lub sadu.

A więc pamiętaj i powtarzaj innym:

1. Niema groźniejszego szkodnika dla jabłoni nad mszycę wełnistą.

2. Nie kupuj drzew ani ich części ze szkółek, nie zaopatrzonych na dany sezon w świadectwo Stacji Ochrony Roślin przy Tow. Ogrodniczem Warszawskiem, lub innej instytucji naukowej, abyś nie zawlókł mszycy wełnistej do swego sadu i nie wyrządził krzywdy sobie i sąsiadom.

3. Chroń drzewa twe od skaleczeń, a wszystkie miejsca zranione pokrywaj niezwłocznie maścią, smołą, lub choćby gliną z krowieńcem.

4. Oczyszczaj i wapnuj pilnie drzewa, przerzedzaj korony, uprawiaj i zasilaj ziemię, aby drzewa silnie rosły.

5. Oglądaj często swoje jabłonie, abyś pojawienie się pierwszych kolonji mszycy wełnistej w porę zauważył i zdołał je wytępić, zanim opanują całe drzewo.

6. Nie wahaj się opalić na miejscu i ściąć drzewo, opanowane przez pasożyta, aby kosztem tej ofiary zapobiedz przeniesieniu się mszycy wełnistej na inne drzewa w sadzie twoim lub sąsiedzkim.

7. Pouczaj sąsiadów i znajomych swoich o niebezpieczeństwie, zagrażającem plantacjom jabłoniowym ze strony mszycy krwawej, o miljonowych stratach, ponoszonych przez kraje, w których się ona rozwielmożniła, i zachęcaj do bezwzględnego jej zwalczania. Bo tylko zjednoczone wysiłki wszystkich posiadaczy ogrodów zdołają uchronić kraj przed klęską.

8. Pamiętaj zawiadamiać Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych o wszystkich zauważonych wypadkach występowania mszycy wełnistej, a w razach wątpliwych zasięgaj rady i szukaj pomocy w stacjach ochrony roślin i innych zakładach doświadczalnych.

[1]) Emulsja naftowo-mydlana przeciwko mszycy wełnistej, zawiera na 10 kwart wody 1 kwartę nafty i 2½ funta mydła szarego lub zwyczajnego. Najprzód rozpuszcza się w wodzie mydło, a następnie powoli dolewa się nafty, ciągle płyn mieszając.

[2]) Płyn Nesslera składa się z 5 kwart wody, 1 funta mydła szarego, 2 funtów olejku fuzlowego i 4 funtów spirytusu skażonego. Płyn starannie mieszać.

[3]) Płyn Behrensa przygotowuje się, rozpuszczając 3 funty mydła szarego w 54 kwartach wody, poczem dolewa się 2½ funta spirytusu skażonego.

Szczęście

Przy rozliczeniu w handlu bławatnym Kohn i Blum, doszło między spólnikami do scysji.

— Ty jesteś złodziej, oszust, łajdak — rzekł pan Kohn.

A na to Blum: — ty sam złodziej, batiar, ty kryminalista, ty jesteś brygidnik!

Nu — zmitygował się Kohn, ty nie poczebujesz tak się irytować, ja tak źle nie myśli, jak ty sądzisz.

Blum połapał się i rzecze:

Ja także tak źle nie myszli, ja się poirytowałem tylko.

— Popatrz Blum, — jakie to mamy szczęście, że my się poczebujemy bicz ani oficery, ani akadymyki, ani szlachcice! My si obrażali a tylko nie poczebujemy si nawet pojedynkować.

Nadesłano

Życie w Towarzystwie Urzędników Państwowych w naszym powiecie.

Wstąpiwszy do Towarzystwa Urzędników Państwowych i Komunalnych w pow. mieście Wrześni poznałem się z gorliwymi działaczami, w celu dobra naszego Stowarzyszenia, w osobach Zarządu, a mianowicie panami: prezesem Mańczyńskim, skarbnikiem Pawlakim i sekretarzem Glapińskim. Mimo iż kilkakrotnie pragniono ze strony nawet członków (o czem mówię z bólem serca) rozerwać i zniweczyć tę zbożną pracę zarządu, ten ostatni zdołał nie tylko nie dopuścić do rozchwiania się Towarzystwa, ale wyłonił z tegoż „Konsum Urzędniczy", który jest Łaską Niebios dla nas Urzędników, a za który tu na tem miejscu składam staropolskie „Bóg zapłać" byłemu Zarządowi. Sądzę, iż powtórzą wszyscy członkowie za mną to samo, choć w duchu. Piszę „byłemu", gdyż, jak grom z Niebios, tak i ich translokacja, przez którą zmuszeni byli złożyć mandat, spadła na nasze Towarzystwo. Ponieważ więc mamy nowy Zarząd, któremu, jak słyszę, zaczynają znów stawiać pewne trudności w pracy, śmiem rzucić słowa naszego wieszcza: „Niech żywi nie tracą nadziei" a także ogłaszam tu na tem miejscu niniejszy artykulik p. t.:

„Jedności i miłości, tyś żywot wieczny narodu!"

To hasło winno być na ustach każdego prawdziwego — a czującego się nim — Polaka.

Gdyśmy nareszcie po 126 latach niewoli i mąk odzyskali wolność, winniśmy ją nie utracić, nie zagubić, ale utrwalić i utrzymać. Przez 126 lat płakaliśmy i żebraliśmy formalnie tej wolności, dając tego dowody kilkakrotnemi przelewami krwi dla otrzymania tej wolności w różnych czasach. Począwszy na powstaniu Kościuszki, a skończywszy na niedawno skończonej wojnie wszechświatowej, daliśmy dowód, różnymi swemi powstaniami, czy manifestacjami, czy wybuchami, że pragniemy tej wolności i że nie tylko pragniemy lecz żądamy jej. I oto Bóg, Najwyższy Pan, dał nam ją. Dał nam ją niespodziewanie prawie.

Cóż więc winniśmy robić, by tę wolność, która nas kosztuje tyle krwi i męczeńskich ofiar, braci naszych, utrzymać?

I oto odpowiedź — iść za hasłem: „Jedności i miłości, tyś żywot wieczny narodu".

Zapewne każdy rozumie, że: Jedność powstaje z miłości, a miłość z jedności. Tam gdzie jest jedność, tam musi być fundamentem miłość, a tam gdzie jest miłość, tam musi się zrodzić jedność. Aby więc tę wolność utrzymać i wykorzystać, trzeba jedność i miłość wprowadzić w nasze społeczeństwo, w nasz naród. Jednak pierw zapytajmy się czy one istnieć i żyć będą w narodzie, gdy ich nie widać w tych warstwach społeczeństwa, które się zwą inteligencją, które się zwią kagańcem oświaty i na które to warstwy są zwrócone oczy narodu? Nie, Szan. Państwo! Miłość i jedność nie będzie żyć w narodzie, gdy jej nie będzie w inteligencji, w kagańcu oświaty. A może otrzymam zapytanie: „Kto jest tym kagańcem lub tą inteligencją?" Oto znów odpowiem, że nimi jesteśmy my urzędnicy wszystkich klas i kategorji. Jeżeli więc nie powstanie w nas ta miłość i jedność, które są żywotem wiecznym narodu, to ci, którzy mają zwrócone na nas oczy, jako na górę, z której mają i chcą brać przykład, oczy swe zamkną i odwrócą, a w ślady nasze idąc, zniweczą całą pięććwierci wiekową przeszło walkę o niepodległość i wolność, a tę ostatnią zagubią na czele z nami.

Dlatego też wzywam Sz. Państwo do dania dowodu, iż zrozumianem jest hasło. A damy dowód tego, gdy staniemy wszyscy wraz, w naszem Towarzystwie Urzędników Państwowych i Komunalnych, zawiązanym wprawdzie, ale prawie wegetującym w naszym powiecie.

Lecz, Sz. Państwo, nie wystarcza wstąpić i nazywać się członkiem Towarzystwa, ale trzeba pomódz temu dziecku — towarzystwu do rozwoju i rozgłosu. Trzeba pracować dla dobra jego (towarzystwa) a nie bróździć w pracy tym, którzy chcą ją powziąć i uskutecznić. Dla tego też jeszcze raz powtarzam to hasło, by każdy je zapamiętał: „Jedności i miłości, tyś żywot wieczny narodu".

Czytelnik Orędownika „Amor".

Lekarze i dentyści kasowi Powiatowej Kasy Chorych we Wrześni, którzy zawarli z Pow. Kasą Chorych umowę i są dopuszczeni do praktyki kasowej, to są:

Lekarze:

Dr. Krzyżagórski, Września,
Dr. Uliszewski, Września,
Dr. Fischer, Września,
Dr. Nowaczkiewicz, Września,
Dr. Stęplewski, Miłosław,
Dr. Switalski, Strzałkowo,
(lub zastępca Dr. Obozu).

Dentyści:

Lekarz Dent. p. Schnitter, Września,
Dent. p. Milczyński, Września,
Dent. p. Paszkiewiczowa, Września,
P. Lorkiewicz, Miłosław.

Powiat. Kasa Chorych we Wrześni.

Ostrzeżenie!

W dniach 3, 4, 5, 6, 10 i 11 czerwca t. r. odbędzie się strzelanie zielonoświąteczne Bractwa Strzeleckiego Wrzesińskiego w Czachrowie.

Mieszkańców Czachrowa i okolicy ostrzega się przed zbytniem zbliżaniem się do okopów jak i chodzeniem drogami polnemi w poprzek strzelnicy, by przez to nie spowodować nieszczęśliwych wypadków.

Września, dnia 30 maja 1922 r.

Bractwo Strzeleckie we Wrześni.
Założone w roku 1854.
Jerzykiewicz, prezes. **Walczak,** sekretarz.

Panu Stanisławskiemu z Grabowa w odpowiedzi:

Nie odwoływałem zabawy, którą Pan urządzał, lecz sprostowałem tylko mylne twierdzenie w zaproszeniu, że zabawę urządza Kółko Rolnicze. Zaznaczam powtórnie, że ową zabawę urządzał Pan Stanisławski osobiście bez uchwały Kółka Rolniczego.

Radzę p. Stanisławskiemu na przyszłość nie podszywać się pod firmę rolniczą, jeżeli sam jest z zawodu stelmachem. O ile p. St. uważa moje słuszne odezwanie się publiczne przeciw nadużywaniu firmy towarzystwa do swoich prywatnych zabaw za obrazę, to chętnie na sądzie się wytłomaczę. Nim jednak przestąpi p. St. progi sądowe, winien się wpierw dobrze namyślić.

A. Głowacki.

W PIERWSZE ŚWIĘTO ZIELONYCH ŚWIĄT DNIA 4 CZERWCA ODBĘDZIE SIĘ W PARKU P. SKRBENSKIEGO W CHWALIBOGOWIE

ZABAWA LATOWA

Z TAŃCAMI

NA KTÓRĄ UPRZEJMIE ZAPRASZA

ZARZĄD.

W II. święto Ziel. Świąt odbędzie się w Skotnikach

zabawa latowa

na którą uprzejmie zaprasza

Ernst Heinrich, Skotniki.

Zu dem am II. Pfingstfeiertag in Skotniki stattfind.

Frühjahrs-Fest

ladet ergebenst ein

Ernst Heinrich, Skotniki.

Licytacja węgla.

W piątek, d. 2 czerwca o godz. 11 przed poł. odbędzie się na tutejszym dworcu licytacja 2 wagonów, 15 i 20 ton węgla (pospółka).

Ekspedycja towarowa Września.
Wieczorkiewicz, naczelnik.

Różnego rodzaju	Allerart
drzewo opałowe i trociny	**Brenn-Holz Sägespähne**
dostarcza natychm. wag.	liefert prompt waggonw.

Eggebrecht :-; Wieleń p. Czarnków.

Wóz spedycyjny

(Rollwagen na 80 ctr.) oraz 2 koła 4-calowe sprzeda

W. Szwarc, Września.

Osiedliłem się
z dniem 1-go czerwca b. r. jako
lekarz prakt.
we Wrześni
ul. Poznańska 5 Dom p. Boreckiego
Przyjm. od 10-12 przed poł. i 4-6 po poł.
Dr. T. Nowaczkiewicz

W pierwsze święto Zielonych Świątek odbędzie się

ZABAWA LATOWA

na łące pana Jędraszaka na Wygodzie
na którą najuprzejmiej zaprasza
ĆWIKLIŃSKI, GOŚCINNY.

Baczność!

Furmanki

każdego rodzaju

dostawia

po cenie przystępnej

Paweł Sacher
ulica Kościelna № 23

W drugie święto Zielonych Swiątek wieczorem o godz. 7.30 na sali p. Machyńskiego we Węgierkach odbędzie się

Przedstawienie Amatorskie

:: połączone z zabawą taneczną ::

na które szanownych gości uprzejmie zaprasza KOMITET

W pierwsze święto Zielonych Świąt urządza Młodzież Polska w Psarach Polskich w ogrodzie p. Rogoza

ZABAWĘ LATOWĄ

połączoną z tańcami na którą uprzejmie zaprasza

KOMITET.

Początek o godz. 4 po poł. Koniec o godz. 2 w nocy

Dwa ostre

PSY

dobermanka i bronzowy wilk **na sprzedaż.**
Gdzie? Wskaże Adm. Oręd.

Dziewczyna

jako służąca potrzebna od zaraz.
Gdzie? wsk. Adm. Oręd.

ZGUBIONO

w niedzielę w poł. godzinie **pierścionek damski** z 2 kamieniami. Drogoc. pamiątka. Znal. otrzyma **10000 mrk. nagrody** i raczy oddać w składzie zegarmistrzowskim

A. Janton, Rynek 19.

Uczeń

do składu kolonialnego potrzebny

Jasiński
Rynek.

W drugie święto Zielonych Świąt urządzamy w ogrodzie p. E. Suchorskiego w Wielkich Cieślach

ZABAWĘ LATOWĄ

na którą Szanowną Publiczność jak najuprzejmiej zapraszamy.

Początek o godzinie 5-tej po południu.

Młodzież.

W drugie święto Zielonych Świąt odbędzie się

zabawa latowa

w mej sali, na którą uprzejmie zapraszam.

Imbierowicz - gosp. - Sobiesiernie.

... Proszę zważać na numer domu ...

Kazimierz Kaliszewski

Fabryka mebli i trumien

Września :-: ulica Warszawska № 32

naprzeciw p. Kaczorowskiego

Telefon 455 poleca Telefon 455

jadalnie - sypialnie - męskie pokoje kuchnie - meble koszykowe - pojedyncze szafy - szafonierki - łóżka angielskie - łóżka daszkowe - lustra kanapy - leżanki - stoły - krzesła Trumny z drzewa i metalu każd. wielk.

... Proszę zważać na numer domu ...